



# Prosimy o pomoc

Kuba urodził się z **przepukliną oponowo-rdzeniową**. W jego główce zebrał się płyn mózgowo-rdzeniowy i mózg nie miał szansy się rozwinąć. Z powodu wodogłowia oraz rozszczepu kręgosłupa nasz syn jest **opóźniony w rozwoju** i niestety nie umie chodzić, nie oddaje sam moczu, ma kłopoty ze słuchem i wzrokiem oraz **zespół Arnoldda Chiariego II stopnia**.

Największym problemem, z którym obecnie walczymy, jest **spastyczność całego ciała**. Z tego powodu Kuba ma szczykościsk, wykrzywione nogi i biodra, nie może samodzielnie siedzieć. Przez spastyczność nie może swobodnie używać rąk, nie jest w stanie sam jeść, rysować, a nawet bawić się. Nie może utrzymać przedmiotów.

Kubuś dzielnie ćwiczy podczas rehabilitacji, często okupionej łzami. Jednak ani on, ani my, rodzice, nie mamy zamiaru poddać się kalectwu. **Naszym marzeniem jest takie usprawnienie Kuby, żeby w dorosłym życiu mógł być samodzielny**. Żeby zadbał o siebie, gdy nas zabraknie. Stosujemy różne formy wspierania rozwoju Kuby, min. NDT Bobath, integrację sensoryczną, terapię surdologopedyczną, terapię ręki.

To **dzięki rehabilitacji Kuba zrobił duże postępy**, nauczył się pęłzać, próbował raczkować i samodzielnie siadać. Niestety nasilająca się spastyczność skutecznie niszczy to wszystko, co udaje się Kubusiowi osiągnąć. Nasz synek ma już tak sztywne i przykurczone nóżki, że nie jest w stanie siedzieć, trudno go ubrać, odczuwa też ból. Zaczęliśmy szukać pomocy w Niemczech. Tamtejsi **lekarze widzą w Kubie duży potencjał i mogą mu pomóc**. Dają nadzieję, że Kuba będzie w stanie siedzieć, a spastyczność zniknie. Niestety koszty leczenia i rehabilitacji przekraczają nasze możliwości tym bardziej, że tylko jedno z nas może pracować, a drugie zajmuje się Kubusiem.

Kubuś uwielbia przytulanie i całuski. **Ma już sześć lat** i jest coraz mądrzejszy. Dużo się śmieje i daje nam radość, której bardzo potrzebujemy, bo trudno jest patrzeć na kalectwo swojego dziecka.

Dlatego szukamy pomocy wszędzie, wdzięczni jesteśmy za każdą złotówkę, nakrętkę – chodzi przecież o życie małego człowieka, który jeszcze tyle musi się nauczyć, tyle przejść a już tak wiele doświadczył – **jeśli zechcesz nam pomóc – już teraz** w imieniu całej naszej trzysobowej rodziny **z serca dziękujemy**.



**Możesz przekazać Kubie 1% swojego podatku** – wystarczy, że w formularzu PIT wpiszesz numer: [KRS 0000037904](#) a w rubryce „Informacje uzupełniające - cel szczegółowy 1%” podasz: [16427 Kowalski Jakub Tadeusz](#)

**Możesz również pomóc wpłacając darowizny na konto:**

Fundacja Dzieciom "Zdążyć z Pomocą"

ul. Łomiańska 5, 01-685 Warszawa

Alior Bank S.A. 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994

Tytułem: [16427 Kowalski Jakub Tadeusz darowizna](#) na pomoc i ochronę zdrowia

Znajdziesz Kubę na stronie Fundacji: <http://dzieciom.pl/podopieczni/16427>